

Joanna Piotrowska

KAPLICA JEROZOLIMSKA W OLSZTYNIE

Niewielka kaplica na historycznym przedmieściu Olsztyna, zwana Jeruzalem, jest szczęśliwie zachowanym świadectwem życia społeczno-religijnego warmińskiego miasta i związanych z tym przejawów tradycji budowlanych i kultury artystycznej. Tradycja miejsca kultu notowana jest co najmniej od wieku XVI; obecna zaś budowla jest późniejsza o dwa stulecia. Mimo skąpych danych archiwalnych można pokusić się o nowe ustalenia dotyczące daty powstania zachowanej struktury budowlanej, a także podsumować nowsze dzieje kaplicy.

O kaplicy

Kaplica Jerozolimska jest usytuowana po zachodniej stronie zespołu staromiejskiego, w rozwidleniu ulic Grunwaldzkiej i Władysława Jagiełły[1]. Budowla na planie prostokąta (8 x 6,30 m) ma układ salowy, z krótszą ściana ołtarzową zwróconą w kierunku północno-wschodnim. Wejście jest na wprost, na osi. Prostopadłościenna bryła (o wysokości do korony muru 4,90 m) przekryta jest dachem dwuspadowym, krytym dachówką ceramiczną i zwieńczona szczytami o uproszczonych spływach wolutowych. Kaplicę posadowiono na fundamencie z kamieni granitowych. Mury z cegły ceramicznej o dużych, zróżnicowanych wymiarach (6–8 x 15 x 29–30 cm) mają grubość około 65 cm. Cegły w licu są ułożone w wątku niejednorodnym, częściowo krzyżowym i blokowym; lica noszą ślady licznych przemurowań. Materiał ceramiczny w partiach szczytowych kontra-

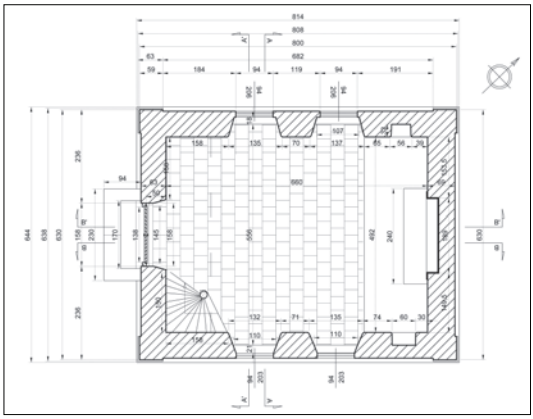
1 Poniższy tekst jest częścią opracowania Mały zabytek, wiele ważnych spraw. Kaplica Jerozolimska w Olsztynie, które powstało dzięki stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego; stypendium w dziedzinie opieki nad zabytkami zostało zrealizowane od października do grudnia 2019 r. Całość dostępna jest online: zabytek.academia.edu/JoannaPiotrowska [data odczytu: 20 października 2021].

stuje z elementami tynkowanymi. Tynkowany jest także profilowany gzyms koronujący. Elewacje, ujęte na narożach pilastrami wyodrębnionymi z lic ceglanych, mają układ symetryczny, jednoosiowy w fasadzie, dwuosiowy – z dużymi oknami prostokątnymi – na ścianach bocznych. Ceglany szczyt nad fasadą, o dekoracyjnym wykroju zbliżonym do trójkąta, jest cylindrycznie wybrzuszony w części środkowej. W tynkowanym wybrzuszeniu mieści się wieżyczka dzwonna. Dekorację ramową tworzą tynkowane uproszczone pilastry po bokach wieżyczki, skrajne spływy z płaskimi, pozbawionymi profili wolutami i podpierające je optycznie trójkątne pola w podstawie szczytu. Szczyt nad elewacją tylną, nieco niższy, został zakomponowany analogicznie, jedynie część środkowa jest płaska, pozbawiona tynkowania, z niewielkim okulusem na osi. Drewniana więźba dachowa ma konstrukcję krokwiową, jednojętkową. Skrajne krokwie są związane z murami szczytów za pomocą kutych kotew. Więźba nosi ślady licznych przeróbek, część konstrukcji była wymieniana i flekowana. Na kilku elementach widać ślady po pożarze (być może elementy te zostały wtórnie użyte). Większość jest obrobiona mechanicznie; ślady obróbki ręcznej noszą belki wiązarowe. Elementy konstrukcyjne są połączone kołkami drewnianymi.

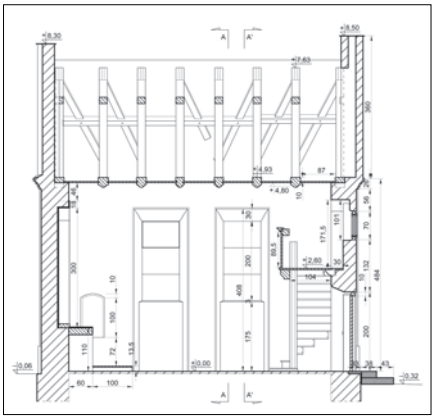


1. Olsztyn, Kaplica Jerozolimska, widok od południowego wschodu, 2019. Fot. Joanna Piotrowska.

Wnętrze jest jednoprzestrzenne, przykryte stropem drewnianym belkowo-wsuwkowym z pułapem środkowym. Profilowane belki są osadzone swobodnie w murze. W części prezbiterialnej stoi duży, murowany i tynkowany ołtarz z dekoracyjnym wycięciem na osi podstawy. Nad ołtarzem znajduje się wnęka zamknięta łukiem odcinkowym, z okładziną z szerokich desek, prze-



2. Olsztyn, Kaplica Jerozolimska, rzut – inwentaryzacja, 2019. Rys. Joanna Piotrowska.



2. Olsztyn, Kaplica Jerozolimska, przekrój poprzeczny, ściana południowo-wschodnia – inwentaryzacja, 2019. Rys. Joanna Piotrowska.

znaczona na krucyfiks. Drewniana empora muzyczna nad wejściem jest zawieszona na dwóch belkach, jednej leżącej na odsadzce wzdłuż muru ściany szczytowej i drugiej – wpuszczonej końcami w mury ścian bocznych. Prowadzą na nią drewniane schody kręcone. Posadzkę ułożono z ciemnografitowych, kwadratowych płyt kamiennych, ściany otynkowano grubą warstwą wyprawy i pomalowano na biało.

W kaplicy znajduje się niewielki zespół wyposażenia, z którego warto wymienić barokowe obrazy Marii, Marii Magdaleny pod Krzyżem i Matki Boskiej Łąkowskiej, nowoczesne witraże z lat 70. XX wieku, spójnie współgrające z wnętrzem, a przede wszystkim późnogotycką grupę rzeźbiarską Ukrzyżowania – Chrystusa pomiędzy łotrami – związaną z kaplicą najpewniej od momentu bardzo bliskiego powstaniu rzeźb. Grupa o wysokiej wartości artystycznej, silnej ekspresji i niezmiennej od stuleci lokalizacji powstała najprawdopodobniej około 1520 roku w środowisku królewieckim, pod wpływem Mistrza Pawła i zasługuje na pogłębione, odrębne opracowanie badawcze[2].

Stan badań

Podstawowym zagadnieniem poruszanym w literaturze przedmiotu jest powiązanie zachowanych przekazów źródłowych z próbą datowania budowli czy – szerzej – ustaleniem chronologii kolejnych przebudów i restauracji. Warto jednak zauważyć, że zanim do tego doszło, to pierwsza wzmianka z końca wieku XIX w inwentarzu zabytków, sporządzonym i opublikowanym przez Adolfa Boettichera, ówczesnego konserwatora Prus Wschodnich, ograniczyła

2 Bliższe, aczkolwiek wysoce niepełne rozpoznanie grupy rzeźbiarskiej, a także uwagi na temat pozostałych elementów wyposażenia, zainteresowany czytelnik znajdzie we wspomnianym opracowaniu Mały zabytek, wiele ważnych spraw…, s. 12–14, 31–33, 35–38.



4. Olsztyn, Kaplica Jerozolimska, grupa Ukrzyżowania w prezbiterium, 2019. Fot. Joanna Piotrowska.

się do odnotowania zachowanej chorągiewki wiatrowej z datą 1775, bez dalszej interpretacji. Boetticher podał ponadto w dwóch zdaniach podstawowe dane o materiale ceglanym budowli, znacznej szerokości spoin, prostokątnym kształcie okien i płaskim stropie deskowym wnętrza[3].

Szerzej opisuje kaplicę Carl Wunsch w pracy poświęconej zabytkom Olsztyna[4]. Wyszczególnia ją jako jedyną zabytkową budowlę kościelną miasta, zachowaną obok kościoła parafialnego i kaplicy zamkowej. Wznieść mieli ją jeszcze przed rokiem 1565 zarządcy szpitala dla trędowatych. W 1609 roku została odnowiona i wymalowana, zaś w 1775 – ponownie wyremontowana z polecenia rajcy Piotra Poleskiego. Wunsch przy dość szczegółowym opisie kaplicy odnotowuje dwie chorągiewki z datami, z których jedna jest jeszcze czytelna – ze znanym nam już rokiem 1775. Opisuje zróżnicowane wymiary cegieł oraz elementy tynkowane – cokół, gzyms koronujący i – częściowo – szczyt o barokowych, łukowych formach. Prostokątny kształt otworu drzwiowego uważa za wtórny, po obniżeniu i przemurowaniu pierwotnego zamknięcia z płaskim łukiem koszowym, wymuszonym – według autora – przez budowę we wnętrzu nad wejściem drewnianego chóru muzycznego. Można się domyślać, choć Wunsch nie artykułuje tego wprost, że ów pierwotny kształt otworu drzwiowego był analogiczny do zamknięcia niszy w ścianie naprzeciw wejścia, nad mensą ołtarzową[5].

3 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler in Ermland* (Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreußen, H. 4), Königsberg: Kommissionsverlag von Bernh. Teichert, 1894, s. 13.
4 C. Wunsch, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Stadt Allenstein*, Königsberg in Pr.: In Kommission bei Gräfe und Unzer, 1933, s. 98–100.
5 Tamże.

Anton Funk powtarza zasadniczy opis i daty za Wunschem – budowę przed 1565 rokiem przez prowizorów leprozorium oraz renowację w roku 1609, natomiast odnowienie z inicjatywy Piotra Poleskiego łączy z rokiem 1776, kiedy Poleski ufundował beneficjum dla upamiętnienia Męki Pańskiej, przeznaczone na sprawowanie w kaplicy mszy wotywnych w Wielkim Poście[6]. Łączy nazwę kaplicy z rozpowszechnieniem tego typu budowli w czasach wypraw krzyżowych i pielgrzymek do Jerozolimy i odnotowuje dokument z 1570 roku, łączący fundusze leprozorium i kaplicy oraz powierzający tę ostatnią prowizorom szpitala. Z dziejów najnowszych powtarza dane o odnowieniu kaplicy i upamiętnieniu z 1921 roku[7].

W inwentarzu zabytków Georga Dehio i Ernsta Galla kaplica została określona jako ufundowana przed rokiem 1565 dla trędowatych, restaurowana w latach 1609 i 1775, w obecnej formie XVII-wieczna[8]. W zbliżony sposób zadatowała kaplicę Zofia Białłowicz, przygotowując w latach 50. XX wieku inwentaryzację na potrzeby Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce (KZSP) Instytutu Sztuki PAN – obecna kaplica została zbudowana na miejscu poprzedniej, sprzed 1565 roku, w 1609 roku, odnowiona została na koszt Piotra Poleskiego w 1775[9].



5. Olsztyn, Kaplica Jerozolimska. Widok od południa, 1957 rok. Fot. Jerzy Żurawski. Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie, sygn. 569.

6 A. Funk, *Geschichte der Stadt Allenstein von 1348 bis 1943*, Aalen: Scientia, 1992 (2. Neudruck der Ausgabe 1955), s. 207–209. Praca Funka miała pierwsze wydanie nakładem własnym w 1947 r.
7 Tamże.
8 *Dehio / Gall Handbuch der Deutschen Kunstdenkmäler: Deutschordensland Preussen*, bearb. unter Mitw. von B. Schmid und G. Tiemann, München-Berlin: Deutscher Kunstverlag, 1952, s. 248.
9 Z. Białłowicz, Powiat i miasto Olsztyn (Katalog Zabytków Sztuki), mps, b. m. i d. [1954] s. 41 (mps w Bibliotece Oddziału Terenowego w Olsztynie Narodowego Instytutu Dziedzictwa; zapis nazwiska w maszynopisie: Białowicz).

Szersze i powszechniej dostępne informacje o kaplicy w języku polskim pojawiły się w latach 60. i 70. XX wieku. Zapoczątkował je ks. Julian Wojtkowski krótkim opracowaniem w „Warmińskich Wiadomościach Diecezjalnych"[10]. Wezwanie jerozolimskie przedstawił w kontekście rozpowszechnienia idei pielgrzymek do Ziemi Świętej, samą zaś kaplicę zidentyfikował jako budowlę przyszpitalną sprzed 1565 roku, odnowioną w latach 1609 i – przez rajcę Poleskiego – w roku 1775 lub 1798 (ze wskazaniem na tę pierwszą datę); fundacja beneficjum Poleskiego miała miejsce w roku 1776[11]. W przewodniku wydanym przez Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne kaplica jest zidentyfikowana jako budowla sprzed roku 1565, przebudowana w 1609 – dzięki ofiarom składanym przez pielgrzymów zmierzających na odpusty do Gutkowa, Jonkowa i Głotowa – i odnowiona na koszt rajcy Poleskiego w 1776, rok przed ufundowaniem beneficjum, które należałoby w takim razie datować na 1777. Powtarza się tu także informację o lokalizacji kaplicy przy szpitalu, niegdyś dla trędowatych[12].

Opracowanie podsumowujące, porządkujące i pogłębiające wiedzę o obiekcie oraz wskazujące w przypisach przesłanki źródłowe opublikował rok później ks. Henryk Madej[13]. Autor podkreślił odrębny status i lokalizację kaplicy i szpitala (dawnego leprozorium) oraz trwałość nazwy, związanej z tradycjami późnośredniowiecznej pobożności pasyjnej, a także ze specjalnym związkiem zakonu krzyżackiego z Ziemią Świętą. Podjął się rekonstrukcji dziejów kaplicy (zastrzegłszy niemożność ustalenia daty i okoliczności samego momentu budowy), przywołując kolejne przekazy archiwalne z wieków XVI–XIX, przede wszystkim dokumenty rozstrzygające sprawy prowizorów kaplicy i akta wizytacyjne. Samą budowlę uznał za obiekt XVI-wieczny, zbudowany najpóźniej przed 1565 rokiem (zapewne bliżej połowy wieku), zachowany w dobrym stanie aż do XVIII stulecia i podupadły dopiero w drugiej jego połowie, co doprowadziło do prac renowacyjnych przeprowadzonych w 1775 roku z fundacji Piotra Poleskiego. Piotr Poleski, zadbawszy w ten sposób o miejsce kultu, ufundował rok później beneficjum dla jego sprawowania[14]. Z nowszych dziejów wzmiankuje odnowienie kaplicy w 1922 roku. Artykuł ks. Madeja jest cenny także z tego względu, że odnotowuje stan struktury budowlanej odsłoniętej spod tynków i przy zmianie posadzki w trakcie przedstawionych przez autora prac remontowo-konserwatorskich, przeprowadzonych w kaplicy w latach 1972–1973. Spełnia więc – niejako na marginesie – funkcję jedynej dostępnej nam dzisiaj dokumentacji konserwatorskiej tych działań[15].

10 Ks. Julian Wojtkowski, *Kaplica Jerozolimska Świętego Krzyża w Olsztynie*, Warmińskie Wiadomości Diecezjalne, 1963, nr 4, s. 30–31.
11 Tamże.
12 *Przewodnik po zabytkowych kościołach południowej Warmii*, [Olsztyn] Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, 1973, s. 62–63.
13 Ks. Henryk Madej, *Kaplica Jerozolimska w Olsztynie*, Studia Warmińskie, 1974, XI, s. 563–577.
14 Tamże, s. 573.
15 Tamże, s. 568–569.

W kolejnych opracowaniach pojawiają się kwalifikacje stylowe. W uaktualnionym wydaniu inwentarza Dehio fasada została określona jako… rokokowa[16]. Dopiero w najnowszym opracowaniu zawierającym obszerniejsze uwagi dotyczące zabytku Andrzej Rzempołuch określił styl budowli jako późnobarokowy. Uwzględniając bliżej nieokreślony zakres przekształceń dokonanych w 1775 roku na koszt Piotra Poleskiego, uznał za mało prawdopodobne, że dotyczyły one budowli wzniesionej przed rokiem 1565 i zasugerował, że objęły kolejny już obiekt, wzniesiony w duchu nowożytnym, o czym miałby świadczyć architektoniczny podział szczytów, zachowany mimo przebudowy rajcy Poleskiego[17].

Powyższe ustalenia, odnoszące stale dzieje budowlane do wzmianek z lat 1565, 1609, 1775 (data na chorągiewce) i 1776, powtarzane są w różnym zakresie, bez pogłębionej analizy, w pomniejszych opracowaniach dotyczących zabytku[18].

Wzmianki

Życie religijne w Olsztynie, mieście lokowanym w wieku XIV przez kapitułę warmińską, znajdowało lokalizację w głównym kościele parafialnym Świętego Jakuba, ale też w pomniejszych obiektach sakralnych – w kaplicach szpitalnych Świętego Ducha i Świętego Jerzego, kaplicy Świętego Krzyża i w Kaplicy Jerozolimskiej[19]. Fara od stuleci niezmiennie góruje nad miastem, spośród kaplic zaś do dziś zachowała się jedynie ta ostatnia.

Pierwsza wzmianka archiwalna dotycząca Kaplicy Jerozolimskiej z roku 1565 odnosi się do pieczy sprawowanej nad nią przez prowizorów szpitala miejskiego dla zakaźnie chorych, kontynuującego działalność dawnego leprozorium i często nadal nazywanego zwyczajowo w ten sposób[20]. Prowizorzy, obok

16 *Dehio-Handbuch der Kunstdenkmäler West- und Ostpreußen. Die ehemaligen Provinzen West- und Ostpreußen (Deutschordensland Preußen) mit Bütower und Lauenburger Land*, M. Antoni (bearb.), München: Deutscher Kunstverlag, 1993, s. 12. Nie znajdziemy w kaplicy ani ornamentyki rokokowej, ani form lekkich czy ażurowych, którymi mógłby charakteryzować się np. szczyt tak kwalifikowanej budowli.

17 A. Rzempołuch, *Architektura i urbanistyka Olsztyna 1353–1953. Od założenia miasta po odbudowę ze zniszczeń wojennych*, Olsztyn: Urząd Miasta, 2005, s. 46–47.

18 Kaplica filialna pw. Krzyża Świętego zwana Jerozolimską, karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, oprac. J. Derewońko-Milewicz, A. Bobko, Olsztyn, wrzesień 2000 (Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie; dalej: Archiwum WUOZ w Olsztynie); *Kościoły i kaplice Archidiecezji Warmińskiej*, red. Bronisław Magdziarz, t. I *Święta Warmia*, Olsztyn: Kuria Metropolitalna Archidiecezji Warmińskiej, 1999, s. 19; Kaplica Jerozolimska pw. Świętego Krzyża (kaplica filialna parafii pw. NMP Królowej Polski i Świętych Archaniołów), oprac. J. Piotrowska, 2014 (hasło na portalu www.zabytek.pl Narodowego instytutu Dziedzictwa [data dostępu: 11 listopada 2019].

19 Wymienia je m.in. wizytacja z 1609 r.: *Capella S. Spiritus, Capella S. Georgii, Capella S. Crucis, Capella Hierusalem* (Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, dalej: AAWO, sygn. B5, fol. 211).

20 P. Arendt, *Urkunden und Akten zur Geschichte der Katolischen Kirchen und Hospitäler in Allenstein* (Urkundenbuch zur Geschichte Allensteins, 3. Bd, 2. Teil: Speziale Urkunden. Kirchen, Schulen und Stiftungen), Allenstein: Im Kommissionsverlage von Karl Danehl, 1927, s. 293–294; H. Madej, dz. cyt. s. 564–565. Kaplica szpitala zakaźnego nosiła wezwanie Świętego Jerzego, co również nawiązuje do tradycji leprozorium (zob. M. Horanin, *Sieć leprozoriów w państwie zakonnym w Prusach*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 2005, nr 2, s. 134–135).

obowiązków związanych z funkcjonowaniem szpitala, mieli utrzymywać w dobrym stanie także kaplicę usytuowaną poza miastem, zwaną *in Hierusalem*[21]. Pięć lat później, w 1570 roku, w dokumencie podsumowującym stan prawny szpitala, wzmiankuje się budowę kaplicy (Jerusalem) i umieszczenie tam dużego krucyfiksu i dwóch łotrów, dokonane dzięki zapisom testamentowym i jałmużnom ofiarowanym szpitalowi[22]. Bliskie sobie zapisy traktujące kaplicę jako obiekt już istniejący, wzniesiony w niezbyt odległym, ale jednak sięgającym jakiegoś dystansu czasie, a także podkreślona łączność wzniesienia kaplicy i wyposażenia jej w grupę rzeźbiarską, pozwalają przypuszczać, że wzmiankuje się w nich obiekt jeszcze gotycki – bo taki jest i charakter rzeźb. Formy gotyckie architektury na Warmii i w samym Olsztynie trwały jeszcze w dojrzałym wieku XVI, o czym świadczy wieża kościoła farnego, ukończona w 1596 roku. Próby ściślejszego datowania kaplicy i wyobrażenia o jej kształcie mogą być oparte jedynie na przypuszczeniach. Wydaje się, że mniej lub bardziej ścisłe, uporczywe wiązanie w literaturze przedmiotu budowy kaplicy z datą wzmianki archiwalnej z 1565 roku, traktowanej jako *data ante quem*, wynika z chęci uznania w istniejącym do dziś obiekcie obecności struktury XVI-wiecznej, przekształconej dopiero w czasach nowożytnych przebudów w roku 1609 i – przede wszystkim – w związku z fundacją beneficjum Piotra Poleskiego. Obecna kaplica jest jednak w całości strukturą XVIII-wieczną – o czym szerzej w dalszej części – i w związku z tym powyższe przesłanki tracą na ważności. W takiej sytuacji bliższą prawdy przesłanką mogłoby być skorelowanie – przybliżone – daty budowy z czasem wykonania rzeźb około 1520 roku, który to problem również wymaga odrębnego namysłu.

Niezależnie od wątpliwości dotyczących czasu powstania pewne jest, że kaplica istniała w roku 1565. W 1582 roku pojawia się po raz pierwszy jako osobna pozycja w wizytacji generalnej przeprowadzonej przez Marcina Kromera, znakomitego pisarza i historyka Korony, a ówcześnie biskupa warmińskiego[23]. Trudno stwierdzić, czy wynika to ze znaczącej zmiany jej statusu, czy raczej z jakości Kromerowskich działań, który administrowanie diecezją i wszystkie związane z tym działania przeprowadzał w staranny i systematyczny sposób. Jego działalność wpłynęła także na zarządzanie majątkiem kościelnym i szpitalnym w diecezji, gdy dla ukrócenia nieprawidłowości wprowadził w 1588 roku ustawę zobowiązującą do zaprzysiężania prowizorów w obecności rady miejskiej i proboszcza i regulującą składanie rocznych sprawozdań finansowych[24]. Przepisy te objęły także zarząd kaplicy olsztyńskiej, który w latach

21 P. Arendt, dz. cyt., s. 294.
22 Tamże, s. 295–296.
23 Warmia, kraina historyczna ukształtowana na gruncie podziałów diecezjalnych władztwa zakonnego w Prusach, w l. 1466–1772, do czasów pierwszego rozbioru, należała do Rzeczypospolitej. Po rozbiorze obszar ten stał się częścią Prus, zachowując silną tożsamość katolicką.
24 Zob. D. Bogdan, *Działalność prawodawcza biskupa warmińskiego Marcina Kromera*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 2012, nr 3, s. 491–506.

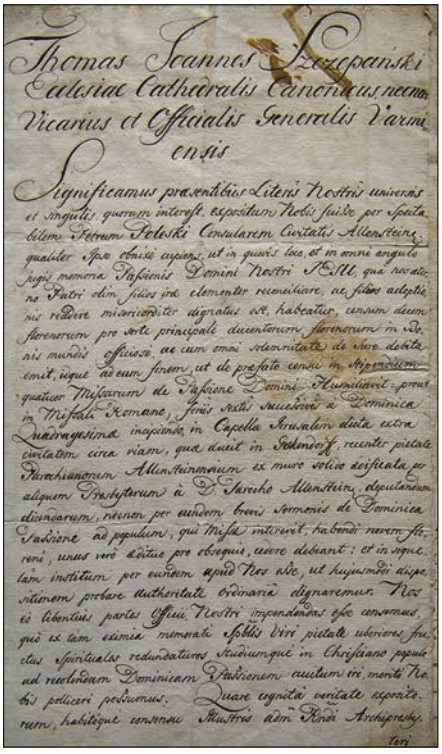
następnych nadal jak najwyraźniej dobrze wywiązywał się z nałożonych obowiązków. Do roku 1609 grupa rzeźbiarska wzbogaciła się o stojące przy krucyfiksie rzeźby Marii i Jana Ewangelisty, zaś w 1609 prowizorzy zlecili ozdobienie wnętrza malowidłami i wykonanie nowego pokrycia dachu. Malowidła te w podsumowującej działania wizytacji określone zostały jako w najwyższym stopniu wytworne, pełne smaku (*elegantissimae*)[25]; można podejrzewać, że były to malowidła ornamentalne, być może wczesnonowożytna wić roślinna – gdyby były to malowidła figuralne, wizytacja zapewne odnotowałaby tematy przedstawień czy samą obecność *figurae pictae*. Przekazy archiwalne z drugiej połowy XVII wieku potwierdzają pieczę nad kaplicą sprawowaną przez prowizorów funduszy leprozorium, a także wnoszą interesującą z punktu widzenia życia religijnego na Warmii informację o zwyczajowym zbieraniu jałmużn na rzecz kaplicy od pielgrzymów przechodzących mimo w czasie uroczystości ku czci świętych Wawrzyńca, Rocha oraz w Wielki Czwartek[26].

Dominus fundator

Najznaczniejsze zmiany przyniósł wiek XVIII. Sięgnięcie bezpośrednio do tekstu fundacji beneficjum Piotra Poleskiego przekonuje nas, że był to wiek nie przebudowy, ale budowy kaplicy. Beneficjum erygował 29 stycznia 1776 roku we Fromborku Tomasz Jan Szczepański, kanonik i oficjał warmiński[27]. Piotr Poleski, rajca olsztyński, dla uczczenia Męki Pańskiej, przywracającej wiernym synostwo Boże, przeznaczył dwieście florenów na sprawowanie co roku w cztery piątki Wielkiego Postu mszy wotywnych *in Capella Jerusalem dicta extra civitatem circa viam, qua ducit in Getkendorf, recenter pietate Parochianorum Allensteinensium ex muro solido aedificata* [w kaplicy zwanej Jeruzalem, poza miastem, przy drodze prowadzącej do Gutkowa, wzniesionej ostatnio z solidnego muru[28] dzięki pobożności parafian olsztyńskich]. W czasie krótkiego wprowadzenia do mszy kapłan ma mówić o czcigodnej Męce Pańskiej oraz *de* (…) *animabus, quarum corpora circa praemissam Capellam Jerusalem sepulta sunt* [o duszach, których ciała są pochowane wokół wspomnianej kaplicy] [tłum. własne][29]. Warto wspomnieć, że Piotr Poleski, odnotowywany w kolejnych aktach erekcyjnych jako rajca, kupiec i dobroczyńca (*consul*, *mercator*, *dominus fundator*), ufundował także inne beneficja kościelne w Olsztynie – w kościele Krzyża Świętego i przy ołtarzu różańcowym w głównym kościele parafialnym, a także przeznaczył znaczne sumy na msze za duszę swojej żony, Elżbiety

25 AAWO, sygn. B5, fol. 211.
26 H. Madej, dz. cyt., s. 565–566.
27 AAWO, sygn. Olsztyn 32, fol. 1.
28 Ewentualnie: „solidnie wymurowanej".
29 Tamże. Warto wspomnieć, że Paul Arendt opublikował jedynie regest aktu fundacji beneficjum opracowany na podstawie skrótów i późnych akt z XIX w. (tenże, dz. cyt., s. 182). Regest wspomina o zapisie związanym z pochówkami, natomiast przeocza informację o wzniesieniu kaplicy. Być może to jest przyczyna, że nie odnieśli się do niej także późniejsi badacze.

oraz – wiedziony zapałem i czcią do Najświętszego Sakramentu (*fervore et veneratione ductus*) – na wieczne światło przy ołtarzu głównym fary[30].


Thomas Joannes Szczepański
Ecclesiae Cathedralis Canonicus, necnon
Vicarius et Officialis Generalis Varmi
ensis

Significamus praesentibus Literis Nostris universis
et singulis, quorum interest, expositum Nobis fuisse per Spectabilem Petrum Poleski Consularem Curiatis Allenstein,
quatenus Ipse ebenisi cupiens, ut in quovis loco, et in omni angulo
pagis memoria Sapientis Domini Nostri JESU, quo res dicine Patri olim filios ira elementer reconciliare, ac filios adoptivis reddere misericorditer dignatus est, haberetur, censum decem
florenorum pro sorte principali ducentorum florenorum in Regnis monetis efficiens, ac cum omni solemnitate de hoc debita
emit, atque ad eum finem, ut de praefato censu in Superiorum
quatuor Misarum de Sapiente Domini Alumnitarii, prout
in Missali Romano, Festo Sexto Resurrectionis a Dominica
Quadragesimae incipiendo, in Capella Hierusalem dicta extra
muros civitatis circa viam, quae ducit in Jakendorf, recenter pietate
Parochianorum Allensteinensium ex muro solido deificata per
aliquem Presbyterum a D. Jacobo Allensteino, aequalenorum
divinarum, necnon per eundem brevis Sermonis de Dominica
Sapiente ad populum, qui Missae interesse, habendi necnon Sta-
tionis, unus vero decimus pro obsequis, cuivis debeant: et in vegue
tam institutum per eundem apud Nos vive, ut hujusmodi dispo-
sitionem probare authentice ordinaria dignaremur. Nos
eo libentius partes Officii Nostri impendimus esse consumes,
quo ex tam exinia memoria Nobilis Viri pietate uberiores fru-
ctus Spirituales redundaturos studiumque in Christiana populo
ad recolendam Dominicam Sapientem cultum vi, meriti No-
bis pollicori posumus. Quare cognita veritate exposita-
rum, habilitque censuum Illustris Adm. Rmi Archiepiscopi

6. Olsztyn, Kaplica Jerozolimska. Akt fundacji beneficjum Piotra Poleskiego z 1776 roku. Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, sygn. Olsztyn 32. Fot. Joanna Piotrowska.



7. Olsztyn, Kaplica Jerozolimska. Fasada, 2013. Fot. Joanna Piotrowska.

Zapisy z 1776 roku informują nas o szeregu spraw. Pozwalają połączyć wzmiankę o „wymurowanej ostatnio" kaplicy z jak najbardziej niedawną, bo wcześniejszą o rok, datą zachowaną na chorągiewce wiatrowej i uznać 1775 rok za datę budowy kaplicy. Nie znamy przyczyn zastąpienia wcześniejszej budowli przez nową fundację. Wiązało się to najprawdopodobniej z pogarszającą się sytuacją szpitala, którego prowizorzy mieli zarządzać finansami i utrzymaniem kaplicy. Po dobrej passie, fundacji eleganckich malowideł i inwestycjach z początku wieku sytuacja zmieniła się na niekorzyść – do 1678 roku szpital podupadł na tyle, że biskup Jan Stefan Wydżga powołał komisję do zreformowania instytucji. Przeniesiono go na Górne Przedmieście, a w 1682 roku połączono administracyjnie ze szpitalem Świętego Ducha. Nie powstrzymało to chyba jednak problemów finansowych. W 1798 roku stan budynku szpi-

30 AAWO, sygn. Olsztyn 86.

tala ponownie był zły, miasto wycofało się z jego utrzymania[31]. Przy kłopotach z utrzymaniem na dalszy plan zapewne odsuwano sprawy kaplicy niezwiązanej bezpośrednio ani z lokalizacją, ani z funkcją szpitala. Budowla prawdopodobnie stopniowo niszczała. Tradycja kultu i pobożności *in Hierusalem* musiała być jednak silna, skoro już nie prowizorzy szpitalni, ale olsztyńscy parafianie podjęli się w pewnym momencie sfinansowania budowy nowej kaplicy. Najprawdopodobniej inicjatorem był sam Piotr Poleski, rajca zarządzający finansami miasta, zaangażowany w jego administrację[32] i życie religijne, który zamknął fundację osobistym akcentem beneficjum. Liczne nowożytne fundacje kościelne w Olsztynie, podejmowane z inicjatywy mieszczan, zapewniały funkcjonowanie beneficjów, odzwierciedlających często profil pobożności patronów – pasyjny, maryjny, związany z kultem świętych[33]. Jest więc budowa kolejnym świadectwem możliwości patronatu mieszczaństwa olsztyńskiego, a także realizacji potrzeb życia religijnego, w tym przypadku pobożności pasyjnej i pamięci o zmarłych, spoczywających przy kaplicy[34]. Uproszczone formy architektoniczne i przeciętny poziom wykonawstwa kaplicy świadczą z kolei o możliwościach warsztatu budowlanego, najpewniej lokalnego. Wizytacja z 1798 roku wspomina o „restauracji" kaplicy przez Piotra Poleskiego (*a.p.d. Consule Petro Polewski restaurata*). Sformułowanie to rozumiano do tej pory jako potwierdzenie przebudowy obiektu, o bliżej niesprecyzowanym zakresie. Jego użycie – w rozumieniu filologicznym –wskazuje jednak na odbudowę, ponowne wzniesienie budowli.

Formy stylowe kaplicy – wykrój szczytu, uproszczone spływy wolutowe, pilastry, profilowany gzyms koronujący – są lokalną, prowincjonalną redakcją form barokowych, nałożoną na prostą strukturę z tradycyjnie eksponowanego materiału ceglanego. We wnętrzu spójność profilowań belek stropowych i belki wsparcia empory wskazują na formy jednorodne czasowo, czy wręcz wykonawczo, co przemawia na korzyść jednoczesnego ukształtowania tych elementów w czasie budowy.

Materiał ceglany jako materiał elewacyjny, o tradycji wynikającej z miejscowego budownictwa gotyckiego[35], był niezwykle trwały na Warmii. Stosowano

31 Zob. H. Madej, dz. cyt., s. 565; ks. Andrzej Kopiczko, *Szpitalnictwo w Olsztynie w XIX i w pierwszej połowie XX wieku*, [w:] *Olsztyn 1353–2003*, red. S. Achremczyk, W. Ogrodziński, Olsztyn: Ośrodek Badań Naukowych i Towarzystwo Naukowe im. Wojciecha Kętrzyńskiego, 2003, s. 242–243. W 1801 r. budynek rozebrano; w następnych latach szpital przenoszono jeszcze dwukrotnie; czas dawnego szpitalnictwa, o średniowiecznym jeszcze rodowodzie, dobiegł końca wraz z zainicjowaniem w 1858 r. budowy nowoczesnego szpitala miejskiego.

32 Przewodniczył m.in. komisji przebudowy ulic i mostów (J. Chłosta, *Ludzie Olsztyna*, Olsztyn: Urząd Miasta, 2003, s. 95).

33 Zob. P. Arendt, dz. cyt., s. 143–194.

34 O tym, że zmarli spoczywali także pod posadzką kaplicy, świadczy relacja ks. Madeja o odnalezieniu kości ludzkich w czasie wymiany posadzki w l. 1972–1973 (tenże, dz. cyt. s. 568–569). Nie da się stwierdzić bez dalszych danych, czy były to pochówki z czasów po budowie kaplicy (uniemożliwione z końcem XVIII w. przez pruskie przepisy państwowe), czy ślady starszych pochówków z kaplicy lub z otaczającego ją cmentarza. Wyjaśnić mogłyby to badania archeologiczne.

35 Zob. Ch. Herrmann, *Mittelalterliche Architektur im Preussenland. Untersuchungen zur Frage der Kunstlandschaft und Kunstgeographie*, Petersberg: Michael Imhof Verlag, 2007, s. 235–239.

go w wieku XVIII w uzupełnieniach struktur gotyckich, jak w przypadku kaplic przywieżowych, dobudowanych do fary olsztyńskiej w 1721 roku[36], ale też i w obiektach samodzielnych. Na Warmii powstał szereg barokowych kościołów ceglanych, zarówno nawiązujących do tradycji poprzedniej budowli, jak w przypadku kościołów Świętych Andrzeja Apostoła i Rocha w Ramsowie (lata 1727–1730) czy Najświętszego Zbawiciela w Głotowie (1722–1726), jak i wznoszonych od nowa, czego przykładem jest kościół Krzyża Świętego w Braniewie (1722–1747)[37]. Dwie ostatnie świątynie były sanktuariami o znaczącej na Warmii randze. Materiał ceglany uznawano więc jak najwyraźniej za wartościowy estetycznie w realizacjach, które posługiwały się poza tym uproszczonym repertuarem nowożytnych form i dekoracji architektonicznej, wypracowywanej w cegle lub tynkach; trudno rozstrzygnąć, czy wynikało to z warmińskiego partykularyzmu, niechęci do zmian nawyków warsztatowych, czy może w niektórych przypadkach jakieś znaczenie miała świadoma archaizacja i kontynuacja dawnej tradycji. Wymienione wyżej realizacje pochodzą z pierwszej połowy XVIII wieku, ale zważywszy na długie procesy asymilacji i stosowania raz przyjętych form stylowych na Warmii, nie można wykluczyć późniejszego datowania kaplicy. Kaplica Jerozolimska jest bardzo późnym, ale spójnym przykładem takiej praktyki estetycznej i wykonawczej. Byłby to zresztą tylko jeden z przejawów długiego trwania zjawisk, które odnajdujemy w niewielkim mieście żyjącym sprawami niezmiennymi właściwie od wieków średnich – beneficjami, troską o zbawienie dusz współmieszkańców, wspólnotowymi fundacjami[38].



8. Olsztyn, Kaplica Jerozolimska. Szczyt fasady, 2021. Fot. Joanna Piotrowska.



9. Olsztyn, Kaplica Jerozolimska. Elewacja tylna, 2021. Fot. Joanna Piotrowska.

36 J. Piotrowska, *Prima forma gothica reddita est. Kościoły parafialne miast warmińskich w 2. poł. XIX i na początku XX w.*, [w:] *Fara w mieście od średniowiecza do współczesności. Społeczność, duchowość, architektura, wystrój*, red. R. Eysymontt, D. Galewski, Wrocław: Stowarzyszenie Historyków Sztuki, Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego, Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych Uniwersytetu Wrocławskiego, 2019, s. 257.

37 *Kościoły i kaplice*…, s. 104; A. Rzempołuch, *Ehemaliges Ostpreußen. Kunstreiseführer*, Übers. M. Anielska-Kołpa, Olsztyn: Remix, 1996, s. 40, 69.

38 W źródłach dotyczących fundacji zupełnie niewidoczne są sprawy wielkiego świata i polityki, takie jak, bagatela, zmiana władzy państwowej w 1772 r.

Zjawiskiem w pewnym sensie równoległym do trwania form, choć znacznie dłuższym, jest też niezmienność zwyczajowej nazwy miejsca. W wieku XVI odnotowano nazwę już utrwaloną w tradycji, tę samą, którą posłuży się Piotr Poleski. W języku łacińskim i niemieckim wyraźna też jest forma rzeczownikowa nazwy kaplicy (łac. *Hierusalem, Jerusalem*), która w polszczyźnie miałaby odpowiednik w nazwie Jeruzalem, a współcześnie – Jerozolima. Najstarsza wzmianka wydaje się sugerować, że tak określano wzgórze, na którego szczycie stała kaplica[39]. Był to więc bezpośredni odnośnik topograficzny do świętego miejsca ukrzyżowania, wynikły zapewne z tradycji pielgrzymkowych i krzyżowych[40], który przez kolejne stulecia przetrwał w związanej z kaplicą pobożności pasyjnej.

Wiek XIX nie przyniósł wielu zmian. Zgodnie z wizytacją z 1858 roku *stan budowli nie pozostawiał nic do życzenia*, cele beneficjum realizowano zgodnie z zapisami. Informacja o chórze muzycznym dla pomieszczenia śpiewających chłopców oprócz wiadomości o istotnym i zachowanym do dziś elemencie wyposażenia wnętrza daje nam pewien plastyczny obraz dawnej liturgii sprawowanej z towarzyszeniem uroczystej muzyki śpiewanej nawet w tak skromnej świątyni, jaką była kaplica[41].

Wielkie plany

Po tym czasie musiało nastąpić jednak pogorszenie stanu technicznego budowli. W związku z tym w 1910 roku rozpoczęły się starania wpierw o przebudowę, następnie – na początku lat 20. XX wieku – o remont kaplicy. Pierwszy etap, udokumentowany w archiwaliach, nie został do tej pory uwzględniony w żadnym z opracowań, a jest interesującym przyczynkiem do kilku zagadnień związanych już nie z nowożytną, pozostającą nieco na uboczu przemian i spraw Warmią, lecz z nowoczesną wymianą informacji, profesjonalizacją projektowania, scentralizowaną administracją i urzędową ochroną zabytków.

W 1910 roku królewiecki architekt Fritz Heitmann skontaktował się z ówczesnym konserwatorem zabytków Prus Wschodnich Richardem Dethlefsenem, sygnalizując plany inwestycyjne ówczesnego zarządcy kaplicy, archiprezbitera olsztyńskiego Józefa Teschnera. Z korespondencji tej wynika, że w związku ze złym stanem technicznym kaplicy ks. Teschner podjął plany jej przebudowy, i to znaczącej, bo albo w formie wzniesienia budowli na nowo, albo jej rozbudowy i powiększenia[42].

39 P. Arendt, dz. cyt., s. 294.
40 G. Matern, *Jerusalem und Labirynthen in Preussen*, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands, 1910, XVI, s. 667–670; H. Madej, *Kaplica Jerozolimska*…, s. 569; A. Kopiczko, *Kościoły i kaplice w Olsztynie*, Olsztyn: Wydawnictwo AD REM, 2000, s. 25–26.
41 H. Madej, dz. cyt. s. 566–567. Przy opisie grupy Ukrzyżowania nie odnotowano już rzeźb Marii i Jana Ewangelisty.
42 Archiwum Państwowe w Olsztynie, sygn. 367/23 (dalej: APO 367/23), s. 2.

Plany te dopełniają obrazu działalności obu tych postaci i wcześniejszej współpracy archiprezbitera z architektem. Ks. Teschner był zasłużonym organizatorem życia parafialnego, odpowiedzialnym za ważne kościelne inwestycje – między innymi za budowę, na miejscu poprzedniego, neogotyckiego kościoła parafialnego w Klebarku Wielkim (1892), a w Olsztynie, w którym od roku 1897 sprawował urząd proboszcza i archiprezbitera, wzniesienie nowego kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa (lata 1901–1903)[43]. Ta ostatnia budowa była ogromnym wyzwaniem organizacyjnym i znaczącym znakiem zintensyfikowanego w drugiej połowie XIX wieku rozwoju miasta, które przestało „mieścić się" w starym, gotyckim kościele parafialnym. Neogotycki kościół zaprojektował właśnie Fritz Heitmann, pracujący od 1886 roku na terenie Prus Wschodnich, osiadły w Królewcu, autor licznych realizacji architektury sakralnej na Warmii. Współpraca ks. Teschnera i Heitmanna w Olsztynie okazała się trwała, o czym świadczy jeszcze jedna budowa – kościół Świętego Józefa zrealizowany w latach 1912–1913[44]. Plany rozbudowy kaplicy były, jak się okazuje, pośrednim etapem współpracy. Zaangażowany w nie Richard Dethlefsen również był znaczącą postacią. Od 1902 roku pełnił funkcję prowincjonalnego konserwatora zabytków w Królewcu[45]. Łączył stanowisko urzędowe z pogłębioną znajomością zabytków regionu i ich charakteru, zwracał uwagę na konserwatorskie aspekty ochrony nie tylko pojedynczych obiektów, ale i walorów przestrzeni miejskiej i krajobrazu. Podziwiać należy jego mrówczą pracę urzędową, prowadzoną osobiście i jednoosobowo, opartą w równej mierze o funkcję, jak i osobisty autorytet, o której pewne pojęcie daje zachowany w Archiwum Państwowym w Olsztynie zasób korespondencji urzędowej i drukowane sprawozdania konserwatorskie, odnoszące się do aktualnie prowadzonych spraw.

Sprawa rozbudowy kaplicy znalazła swoją kontynuację, ostatecznie jednak jedynie w sferze zamierzeń. Pierwszym wynikiem kontaktu z konserwatorem było zaakcentowanie wyboru rozwiązania nie nowej budowy, ale zachowania starszej struktury przez powiększenie kaplicy[46]. W czerwcu 1911 roku odbyła się wizja lokalna z udziałem archiprezbitera Teschnera, Richarda Dethlefsena i radcy ministerialnego Ericha Bluncka, architekta i urzędnika ochrony zabytków[47], który został zaproszony na spotkanie przez konserwatora prowincjonal-

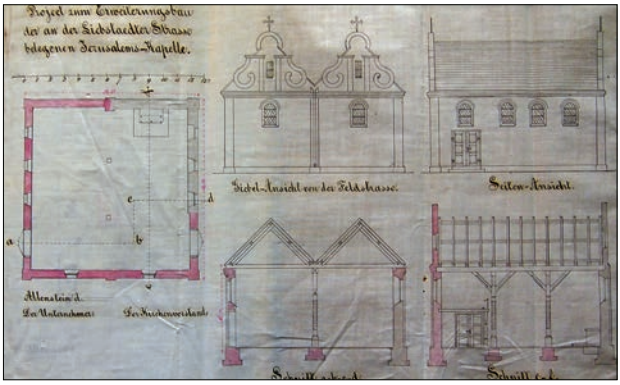
43 A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, cz. 2 *Słownik*, Olsztyn: Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitalnej Archidiecezji Warmińskiej, 2003, s. 289; *Kościoły i kaplice*…, s. 20, 88.

44 A. Głowacz, *Fritz Heitmann, architekt warmińskich kościołów*, Warmińsko-Mazurski Biuletyn Konserwatorski, 2005, V, s. 8, 13–14, 26.

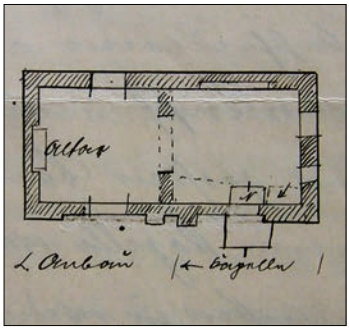
45 Stanowisko to zajmowali kolejno: wspominany już Adolf Boetticher (1893–1901), Richard Dethlefsen (do 1936) i Berthold Conrades, pod którego zarządem urząd działał do roku 1944 (S. Rożański, *Z problematyki ochrony zabytków sztuki byłych Prus Wschodnich*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1957, nr 1 (56), s. 11–12; A. Rzempołuch, *Urząd prowincjonalnego konserwatora zabytków w Królewcu i jego zbiory* [w]: *Atlantyda Północy. Dawne Prusy Wschodnie w fotografii*, aut. katalogu i wystawy K. Brakoniecki, K. Nawrocki, Olsztyn: Galeria Sztuki Współczesnej BWA, 1993, s. 75–79.

46 *Bericht des Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreußen über seine Tätigkeit im Jahre 1911 (Zehnter Jahresbericht)*, Königsberg 1912, s. 26.

47 Zob. de.wikipedia.org/wiki/Erich_Blunck [data dostępu: 11 listopada 2019].



10. Olsztyn, Kaplica Jerozolimska. Projekt rozbudowy z około 1910 roku. Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, sygn. Olsztyn 32.



11. Olsztyn, Kaplica Jerozolimska. Szkic rozbudowy zaproponowanej w wyniku wizji lokalnej z udziałem ks. Józefa Teschnera, Richarda Dethlefsena i Ericha Bluncka, 1911 rok. Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, sygn. Olsztyn 995.



12. Olsztyn, Kaplica Jerozolimska – nadal niewielka. Widok od południowego zachodu, 2021. Fot. Joanna Piotrowska.



13. Olsztyn, Kaplica Jerozolimska. Północno-zachodnia elewacja boczna – to o jej wyburzeniu dyskutowali Dethlefsen, Blunck i archiprezbiter Teschner, 2021. Fot. Joanna Piotrowska.

nego z racji jego pobytu na Warmii. Zgodnie ze sprawozdaniem tego ostatniego, opatrzonym odpowiednim szkicem, potrzebie powiększenia kaplicy najlepiej zadośćuczyniłoby podwojenie kubatury po usunięciu północno-zachodniej ściany bocznej, co wiązałoby się z przeniesieniem ołtarza do powstałej w ten sposób nowej części prezbiterialnej, w wyglądzie zewnętrznym zaś z powtórzeniem nad nią formy pierwotnego dachu[48]. Koncepcja ta zakładała zachowanie trzech ścian, w tym pierwotnej fasady oraz osi otworów. Można przypuszczać, że wnioski te wyniknęły z dyskusji nad wcześniejszym projektem Heitmanna. W Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie za-

48 APO 367/23, s. 9–13. Erich Blunck pisze o rozbudowie ku północy, wynika to jednak z założenia, że kaplica jest orientowana; w rzeczywistości ściana ołtarzowa jest skierowana, jak wspomniano, na północny wschód i rozbudowę planowano w kierunku północno-zachodnim.

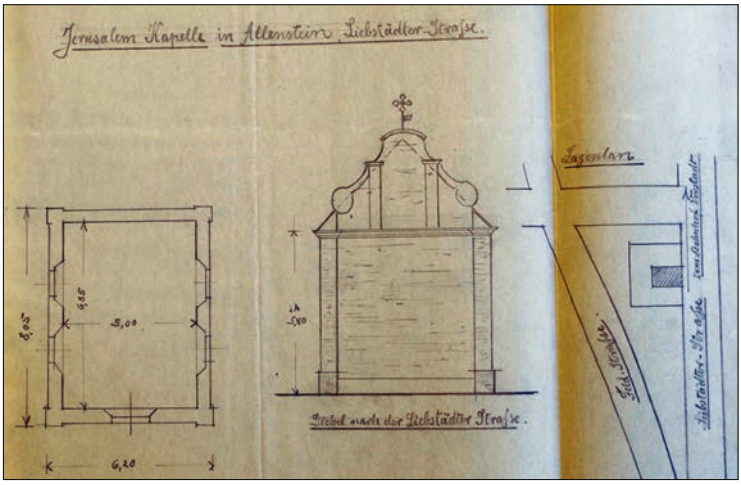
chowały się niepublikowane do tej pory plany rozbudowy kaplicy, które najprawdopodobniej wyszły spod jego ręki. Projekt zakładał znaczną rozbudowę kaplicy, do rzutu kwadratu, w którym dwie ściany pierwotnej kaplicy – podłużna (południowo-wschodnia) i ołtarzowa – tworzyłyby jedynie jeden z narożników nowej budowli, utworzenie wnętrza dwunawowego, dzielonego słupami, z dwoma otworami drzwiowymi na osi poprzecznej kaplicy, wymurowanie na nowo fasady w formie zdwojonej kopii bliskiej fasadzie pierwotnej oraz przekrycie całości dachem podwójnym[49]. Niestety rysunki nie są datowane, ale zakres rozbudowy, zdecydowanie bardziej ingerujący w strukturę zabytkową niż we wspomnianych ustaleniach z 1911 roku, pozwala przypuszczać, że mogła to być pierwsza koncepcja ustalona w porozumieniu Heitmanna i ks. Teschnera, w następnej dopiero kolejności ograniczona przez względy konserwatorskie. Być może Richard Dethlefsen specjalnie odwołał się do pomocy ministerialnego kolegi w ocenie działań Heitmanna, z którym współpracował przy innych tego typu przedsięwzięciach[50]. Trudno rozstrzygnąć, dlaczego ostatecznie nie doszło do realizacji nowej koncepcji i rozbudowy, być może znowu zaważyły względy finansowe, być może architekt i inwestor nie podjęli dalszych działań wymagających wprowadzenia wymaganych zmian. Koncepcja wypracowana przez konserwatorów w 1911 roku pozostaje jednak nadal ciekawym świadectwem praktycznego kompromisu i przyłożenia ówczesnej doktryny konserwatorskiej do zagadnienia rozbudowy zabytku, w tym przypadku dążących do imitacji dawnej struktury z zachowaniem w jak najznaczniejszym stopniu substancji oryginalnej. Podsumowując ten epizod historii kaplicy, warto też podkreślić, że stałą uwagę opiniujących przyciągało malownicze położenie kaplicy w otoczeniu starych drzew[51]. Akcent kładziony na wartości estetyczne zespołu, utworzonego w tym przypadku przez skromną budowlę i towarzyszący jej starodrzew, jest charakterystycznym elementem ówczesnego podejścia konserwatorskiego, zakotwiczonego w kategorii malowniczości i waloryzowaniu całościowej kompozycji przestrzeni.

Kolejnym etapem historii kaplicy są prace remontowe z lat 1921–1922. W 1921 roku rozpoczęła się korespondencja między ówczesnym archiprezbiterem

49 AAWO, sygn. Olsztyn 32. Niejasne jest odnotowanie w projekcie w południowo-wschodniej ścianie podłużnej, oznaczonej jako struktura oryginalna, trzech osi otworów okiennych oraz otworu okiennego w ścianie ołtarzowej; okna na ścianie podłużnej są niewielkiej wysokości, prostokątne, zamknięte łukiem półkolistym i umieszczone wysoko, pod samym gzymsem koronującym. Taki układ osi jest sprzeczny zarówno z zachowaną strukturą zabytkową (m.in. z zachowanym pierwotnym wewnętrznym układem wnęk okiennych, zob. H. Madej, dz. cyt., s. 569; brak jest śladów przemurowań w licu zewnętrznym), jak i ze szkicem wykonanym przez Ericha Bluncka.

50 Fritz Heitmann był w tym czasie zaangażowany także w rozbudowę innych zabytkowych warmińskich kościołów – od 1910 r. w Sząbruku (który radca Blunck odwiedził tuż przed wizytą w Olsztynie) i w l. 1911–1914 w Jonkowie (zob. A. Głowacz, dz. cyt., s. 15–16).

51 Jeszcze w 1820 r. kaplica, położona w oddali od zabudowań podmiejskich, była otoczona przez cztery drzewa (C. Wunsch, dz. cyt., s. 98). Dwa z nich zachowały się do 1911 r. (*Bericht des Konservators (…) 1911*, m. cyt.); Erich Blunck w czerwcu tegoż roku odnotował już tylko jedno, wciąż decydujące o „malowniczym położeniu kaplicy" (APO 367/23, s.13). To drzewo (klon pospolity), posadzone przy zachodnim narożniku kaplicy, zachowane było do 2020 r. W 1998 r. skrócono je o sięgający przed fasadę kaplicy konar, w 2020 r. zostało wycięte.



14. Olsztyn, Kaplica Jerozolimska. Rzut, elewacja tylna i plan sytuacyjny, około 1921 roku. Archiwum Państwowe w Olsztynie, sygn. 367/23.

olsztyńskim i proboszczem parafii Świętego Jakuba Juliuszem Weichslem a konserwatorem prowincjonalnym, dotycząca konieczności przeprowadzenia napraw niszczejącej kaplicy oraz możliwości uzyskania dofinansowania[52]. Zgodnie z informacjami ks. Weichsla okna były zniszczone, stolarka okienna spróchniała, drzwi wejściowe dziurawe, pokrycie dachu i tynki wewnętrzne wymagały wykonania na nowo. Kosztorys sporządzony w lutym 1921 roku przez Bruno Scholza, mistrza murarskiego z Olsztyna, opiewał na piętnaście tysięcy marek. Ks. Weichsel spodziewał się pomocy rządowej – udzielonej za pośrednictwem urzędu konserwatorskiego – w wysokości dziesięciu tysięcy, następnie – pięciu, co rada parafialna uznała za warunek konieczny dla zapewnienia ze swej strony kwoty w tej samej wysokości. Richard Dethlefsen zaangażował się w pozyskanie środków finansowych i ostatecznie w maju 1922 prace zabezpieczające i remontowe kaplicy uzyskały dofinansowanie rządowe w wysokości trzech tysięcy marek. Do tego czasu część prac została wykonana z funduszy publicznych związanych z upamiętnieniem wygranego plebiscytu 1920 roku, o czym świadczył wykonany na zewnętrznej stronie ściany ołtarzowej napis *Treudank 1921*[53]. W odnowieniu wnętrza brał udział malarz Albert Fothe z Hamburga[54]. Richard Dethlefsen podsumował prace, chwaląc je za zachowanie dotychczasowego charakteru zabytku[55].

52 APO 367/23, s.14–29.

53 C. Wunsch, m. cyt. Treudank to w swobodnym tłumaczeniu „podzięka wierności". Można przypomnieć, że w podzięce za plebiscytowe zwycięstwo Niemiec w 1925 r. wzniesiono w Olsztynie także teatr miejski.

54 A. Rzempołuch, *Architektura i urbanistyka…*, s. 46. Nie znamy zakresu prac Fothego; być może wykonano wtedy jasnobłękitne malowanie desek wypełniających wnękę ołtarzową, które odkryto pod wtórną warstwą farby olejnej w czasie prac remontowo-konserwatorskich w 1972 r. (teczka obiektu Olsztyn. Kaplica Świętego Krzyża, Archiwum WUOZ w Olsztynie, sygn. 5345 (dalej: teczka obiektu WUOZ), korespondencja z 26.09.1972).

55 *Bericht des Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreußen über seine Tätigkeit in den Jahren 1920 bis 1924 (Neunzehnter bis dreiundzwanzigster Jahresbericht)*, Königsberg 1925, s. 21.

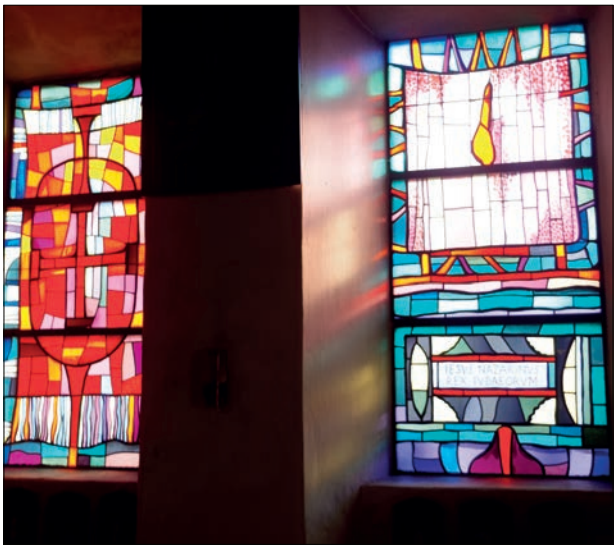
Nasze czasy

Po 1945 roku Olsztyn, wraz ze znaczną częścią dawnych Prus Wschodnich, stał się częścią Polski funkcjonującej w nowych realiach politycznych, administracyjnych i społecznych. Mimo wszystkich zmian w warmińskim mieście nie zmienił się tradycyjny rys wyznaniowy. Kaplica nadal znajdowała się pod opieką parafii Świętego Jakuba, przez dłuższy czas pozostawała jednak nieużytkowana[56]. W 1957 roku Miejski Zarząd Architektoniczno-Budowlany Miejskiej Rady Narodowej w Olsztynie wydał zgodę na rozebranie ogrodzenia drewnianego przed kaplicą (od strony ul. Grunwaldzkiej) i wykonanie muru żelbetowego, stanowiącego przedłużenie już istniejącego[57]. W latach 1958–1960 krucyfiks był konserwowany w pracowni ówczesnego Muzeum Mazurskiego w Olsztynie[58]. Niestety w zbliżonym czasie, po 1958 roku, zaginął znad wejścia barokowy obraz z przedstawieniem świętego Franciszka. W 1963 roku kaplica została przeznaczona na potrzeby duszpasterstwa osób niesłyszących, a w 1971 także dla duszpasterstwa ogólnego[59]. W roku następnym Kuria Biskupia Diecezji Warmińskiej wystąpiła do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków – Wydziału Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej o zgodę na podjęcie konserwacji zabytkowej kaplicy[60]. Na wykonawcę wybrano mistrza murarskiego i ciesielskiego Eryka Grodzkiego ze Spręcowa, nadzór z ramienia kurii powierzono zaś znanemu nam już ks. Henrykowi Madejowi. Prace te – po zatwierdzeniu przez Wydział do spraw Wyznań Prezydium WRN – rozpoczęto 18 września 1972 roku, zakończono zaś w roku następnym. Objęły one wymianę części konstrukcji i przełożenie pokrycia dachu, zabezpieczenie drewna więźby, odczyszczenie i konserwację drewnianego stropu, chóru i desek niszy ołtarzowej, odkucie zawilgoconych tynków wewnętrznych i wykonanie nowych, wymianę posadzki ceglanej na kamienną, wymianę instalacji elektrycznej. Wykonano kutą kratę przed wejściem. Odnowioną kaplicę 4 listopada 1973 roku poświęcił biskup Jan Obłąk[61].

W związku z przeprowadzonymi pracami przearanżowano wnętrze, przenosząc obrazy Marii Magdaleny pod Krzyżem i Matki Boskiej Łąkowskiej ze ściany prezbiterialnej na ściany boczne, co pozwoliło wyeksponować grupę rzeźbiarską jako najważniejszy akcent wnętrza. W zbliżonym czasie Hanna Szczypińska, autorka witraży w kościele Świętego Jakuba (1972–1976), zaprojektowała cztery witraże do okien ścian bocznych kaplicy[62]. Na rzecz jej autorstwa przemawiają zgeometryzowane formy plastyczne, na granicy abstrakcji,

56 H. Madej, dz. cyt., s. 576.
57 Teczka obiektu WUOZ, korespondencja z 08.07.1957.
58 J. Piskorska, dz. cyt., s. 482.
59 H. Madej, dz. cyt., s. 572, 576.
60 Kaplica została wpisana do rejestru zabytków nieruchomych ówczesnego województwa olsztyńskiego w 1968 r.
61 Teczka obiektu WUOZ, korespondencja z 03.03.1972, 10.03.1972, 26.09.1972; H. Madej, dz. cyt., s. 576.
62 H. Madej, *Współkatedra św. Jakuba Starszego w Olsztynie*, Olsztyn: Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, 1980, s. 87–93.

i pewien wspólny twórczości artystki, oparty na znajomości tradycji artystycznych i biblijnych, poziom zaangażowania intelektualnego w tworzeniu spójnego programu ikonograficznego, w tym przypadku współgrającego z grupą pasyjną. Estetyka witraży współgra z wnętrzem o jasnych ścianach, pozbawionych innych płaszczyzn barwnych i nawiązuje – przez skojarzenie z grupą rzeźbiarską – do wnętrz gotyckich[63]. Trzeba jednak pamiętać, że w czasie prac w latach 1972–1973 ze ścian usunięto prawdopodobnie większość historycznych wypraw tynkarskich i oczyszczono elementy drewniane wystroju. Dzisiejszy wygląd kaplicy jest w dużej mierze wynikiem aranżacji z lat 70. XX wieku, która również ma swoją określoną wartość.



15. Olsztyn, Kaplica Jerozolimska. Witraże projektu Hanny Szczypińskiej, 2019. Fot. Joanna Piotrowska.

W latach 1974–1975 Maria Erdman-Przełomiec i Jan Przełomiec, uznani konserwatorzy działający w wielu obiektach warmińskich, wykonali konserwację rzeźb łotrów[64]. W 1980 roku Lech Accordi przeprowadził prace konserwatorskie dwóch rzeźb ludowych, Piety i świętej Barbary, eksponowanych w kaplicy[65]. Należy również wspomnieć o zmianach w bezpośrednim otoczeniu kaplicy. W 1975 na teren działki przeniesiono krucyfiks metalowy na ceglanym cokole, stojący pierwotnie przy al. Warszawskiej, z tablicą inskrypcyjną *Od powietrza / głodu ognia / i wojny zachowaj / nas Panie! / 1886*, świadectwem polszczyzny trwającej w XIX-wiecznym Olsztynie.

63 Szklenie zgodne z XVIII-wiecznym charakterem budowli zasadniczo powinno być szkleniem jasnym, drobnymi szybkami.

64 Zob. J. Piskorska, m. cyt.; teczka obiektu Olsztyn. Kaplica Jerozolimska, Archiwum Wydziału Sztuki Kościelnej Kurii Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, korespondencja z 05.06.1974, 11.10.1974, 26.06.1975. Prace przeprowadzono w Pracowni Konserwacji Dzieł Sztuki w Olsztynie Przedsiębiorstwa Państwowego Pracownie Konserwacji Zabytków – Oddział w Gdańsku.

65 Archiwum WUOZ w Olsztynie, sygn. 73. Rzeźby pochodzą z okolic Lamkowa, najprawdopodobniej stanowiły pierwotnie wyposażenie kapliczki przydrożnej. Są elementem wtórnym we wnętrzu kaplicy i – zdaniem piszącej te słowa – nieprzystającym do artystycznego wyrazu rzeźb gotyckich i charakteru wnętrza.

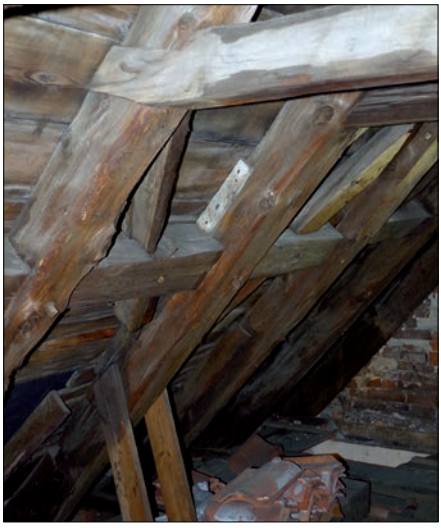
Kolejne lata przyniosły zużycie substancji zabytkowej. W 2008 roku przeprowadzono szeroko zakrojone prace konserwatorskie przy kaplicy, które objęły elewacje zewnętrzne i pokrycie dachu. Zrealizował je Mirosław Cholewka. Przeszyto spękania nadproży otworów, przemurowano zdestruowane partie szczytów, wykonano nowe tynki dekoracji architektonicznej (wraz z badaniem na obecność powłok malarskich). Lica ceglane, częściowo zlasowane, osypujące się i zabrudzone zostały oczyszczone, wzmocnione, ubytki uzupełniono, w zależności od stopnia zniszczenia, nowymi cegłami lub zaprawą imitującą, na bazie spoiw mineralnych. Ubytki spoin uzupełniono gotową zaprawą z wapnem trasowym. Wymieniono pokrycie dachu na dachówkę odpowiadającą pierwotnej, rozbiórkową, wykonano nowe obróbki blacharskie, a także konserwację elementów metalowych – krzyży na szczytach i kraty wejściowej. Zastąpiono także wejściowe schody betonowe stopniami granitowymi, wykonano nową stolarkę drzwi, na wzór drzwi przedwojennych, oraz okna w fasadzie[66]. Zgodnie z dawną tradycją upamiętniania dat budów i przebudów szczyt północno-wschodni zwieńczyła chorągiewka wiatrowa z rokiem wykonania prac – RENOV / 2008.

Obecnie kaplica jest kaplicą filialną parafii Najświętszej Marii Panny Królowej Polski i Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała w Olsztynie, utworzonej 1 stycznia 2014 roku. Przez wiele lat mało dostępna, ma teraz, dzięki większej liczbie mszy i nabożeństw, a także ożywieniu tradycyjnego dla tego miejsca kultu Męki Pańskiej, szanse zaistnieć szerzej w świadomości wiernych i wszystkich zainteresowanych.

Sam zabytek i jego substancja budowlana powinny stać się przedmiotem badań. Dla rozpoznania i interpretacji zakresu i chronologii przekształceń budowlanych należałoby wykonać badania architektoniczne, uzupełnione o badania dendrochronologiczne stropu, empory, desek niszy ołtarzowej oraz konstrukcji dachu, a także badania stratygraficzne we wnętrzu[67]. Badania archeologiczne mogłyby wskazać zasięg i charakterystykę dawnego cmentarza.

Nadal nierozwiązanym problemem konserwatorskim jest oddziaływanie tych elementów, które wprowadzono w czasie prac remontowych w latach 1972––1973. Betonowa opaska przy budynku (a także podwyższony poziom chodnika od strony ulicy Władysława Jagiełły, zakrywający cokół budowli) wpływają niekorzystnie na zawilgocenie murów, szczególnie w części prezbiterialnej, co uwidacznia się we wnętrzu. Mur północno-wschodni podciąga wilgoć; szczelny tynk cementowy prowadzi do dalszej destrukcji. Tynki wewnątrz są miejscami spuchnięte i pod grubą warstwą odspojone od muru. Należy prze-

66 Zob. Program prac konserwatorskich elewacji i dachu kaplicy p.w. Krzyża Świętego, zwanej Jerozolimską, w Olsztynie, oprac. M. Cholewka, Olsztyn, styczeń 2008 (Archiwum WUOZ w Olsztynie, sygn. 8180).
67 Przy świadomości inwazyjności wspominanych prac z l. 1972–1973.



16. Olsztyn, Kaplica Jerozolimska. Konstrukcja dachu, 2019. Fot. Joanna Piotrowska.



17. Olsztyn, Kaplica Jerozolimska. Strop, 2019. Fot. Joanna Piotrowska.

prowadzić analizę przyczyn zawilgocenia i program zabezpieczenia budynku przed jego skutkami. Kaplica wymaga dalszych prac konserwatorskich, zarówno we wnętrzu, między innymi przy tynkach ścian, emporze, w zakresie aranżacji, szczególnie oświetlenia kaplicy oraz przestrzeni pod emporą, pełniących obecnie funkcje pomocnicze, jak i w obrębie zewnętrznych lic, na których częściowo postępuje proces degradacji powierzchni cegieł.

Odrębnym aspektem jest kształtowanie bezpośredniego otoczenia budowli. Spory konserwatorskie sprzed stu lat dotyczą problemów aktualnych i dziś – rozbudowy zabytków czy wartości przestrzeni, w której funkcjonują. Niewielka, zwarta kubatura kaplicy i górujące nad nią korony klonów przyciągały uwagę swoją wartością estetyczną[68]. Odtworzenie tak ukształtowanej przestrzeni kulturowej jest zadaniem wymagającym czasu, ale wartym podjęcia.

Joanna Piotrowska

Joanna Piotrowska, *urodzona w Olsztynie, ukończyła historię sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Od 2007 roku pracuje na stanowisku starszego specjalisty w Narodowym Instytucie Dziedzictwa Oddziale Terenowym w Olsztynie. Dziedzictwo kulturowe województwa warmińsko-mazurskiego jest przedmiotem jej pracy zawodowej i zainteresowań badawczych.*

68 Obecnie przy kaplicy rośnie świerk srebrzysty; to przypadkowe nasadzenie przesłania południowo-wschodnią elewację boczną.